

Kobiety są zwornikiem systemu.

Tak jak wcześniej wspomniałem, sprawa dotyczy przede wszystkim polskich kobiet, to one są kręgosłupem systemu i odgrywając swoją doniosłą rolę, utrzymują spójność społeczną w Polsce. One muszą wiedzieć, co robić. Ze sobą, z rodziną, z dziećmi i z własnym otoczeniem bezpieczeństwa. Bez ich spokoju nie ma systemu odporności państwa. Kobiety są zwornikiem systemu, ale muszą wiedzieć, co się dzieje z ich dziećmi,

*By kama3 kama3
maj 21, 2025*

Znając mentalność współczesnych kobiet, a szczególnie matek w czasach pokoju i dobrobytu to nie ma realnych możliwości na to, by ta warstwa społeczna odczuwała jakąkolwiek spójność społeczną z własnymi sąsiadami czy innymi osobami poszkodowanymi wojną. Roszczeniowość materialno-bytowa tej grupy społecznej osiąga wartości wysokie. Dominuje raczej kobiece przeświadczenie "Nasze dzieci to problem Państwa", "My mamy dzieci - zróbcie coś". Nagły stan wojenny nie sprawi, że ich roszczenia osłabną i że kobiety staną się zwornikiem systemu, którym faktycznie być powinny.